

Peja (Slums Attack), Akacja

wychowany na Publicach i Run DMC
Welcome the the Terrordeom Mike Tyson i Chuck D
zajarany rapem zawsze w hołdzie dla tej gry
Dwie demówki z Ice'em i wjeżdżamy RRX
sklep z piwami
Swarzewo
łapaliśmy sznyty
było jakoś biedniej
ale łatwiej było żyć
to nasza zwykła codzienność i westcoasowy but
to ten pieprzony Iceman i pierd* Kid
marzenie ściętej głowy by być jak Real MC
Staszica szkoła jakiej nie poznał tu żaden prymus
my z Aciem robiliśmy lekcje, to był przymus
Pozdrawiam skur* ciemnych bram i klątek
gdzie każdego z tych kapusiów traktowało się jak szmatę
t nasz półświatek, śmierdzi szczyną, kwitnie akcja
słońce roztapia asfalt
witam na wakacjach
szacunek miasta jest ważny jak z makiem sztama
bo niejedne z tych utworów odzwierciedlał ludzki dramat
brutalna rzeczywistość
raczej nie park i hamak
straceni chłopcy, szkoła przetrwania

dostałem więcej od losu
niż mogłem sobie wymarzyć
choć doceniam to wszystko
to jednak czegoś mi brak
dziś nie wystarczy mi życie
za które kiedyś bym zabił
czasem chcę czegoś więcej
choć mówią że wszystko mam
dostałem więcej od losu
niż mogłem sobie wymarzyć
choć doceniam to wszystko
to jednak czegoś mi brak
dziś nie wystarczy mi życie
za które kiedyś bym zabił
czasem chcę czegoś więcej
choć mówią że wszystko mam

czasem stwierdzam, że ten sukces mi zaszkodził
ludzi nie przyklasną, że zaczęło się powodzić
kiedyś w dziurawej łodzi, wspólnie dryfując na dno
kolegom było łatwiej, gdy brnąłem solo w bagno
wymodlić lepsze jutro, się nie rozminąć z szansą
zamiast zastanawiać się czy jednak było warto
Pomimo wątpliwości zacząłem działać
i rozwinąłem pasje, co na sukces mnie skazała
zrobiłem hałas, głośno krzychałem
chciałem by zauważyli ci, dla których ie istniałem
chciałem, by to co robię , było akceptowalne
wierzyłem w ludzkie dobro jakie to banalne
z czasem rozumiałem ludzi bywają kur*
na a jakbyś ty pomyślał, gdyby wciąż cie ktoś ranił
niepotrzebnie ryłem sobie dekiel, bijąc się z myślami
szukając w sobie winy, choć nie było jej tam wcale
szukasz sprawiedliwości, świat jest niesprawiedliwy
zrozumie ten, który w moich butach schodzi glob
ludzie są fajni, są też i skurw**
znam obie wersje i do pierwszej dążę wciąż

dostałem więcej od losu

niż mogłem sobie wymarzyć
choć doceniam to wszystko
to jednak czegoś mi brak
dziś nie wystarczy mi życie
za które kiedyś bym zabił
czasem chcę czegoś więcej
choć mówią że wszystko mam
dostałem więcej od losu
niż mogłem sobie wymarzyć
choć doceniam to wszystko
to jednak czegoś mi brak
dziś nie wystarczy mi życie
za które kiedyś bym zabił
czasem chcę czegoś więcej
choć mówią że wszystko mam
dostałem więcej od losu
niż mogłem sobie wymarzyć
choć doceniam to wszystko
to jednak czegoś mi brak
dziś nie wystarczy mi życie
za które kiedyś bym zabił
czasem chcę czegoś więcej
choć mówią że wszystko mam